http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

UWAGI
i
RZUT OKA.

GRODNO
W DRUKARNI CH. ZYMELÓWICZA TYPOGRAFA.
1855.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

UWAGI

i

RZUT OKA.

INSTYTUT
BIBLIOTEKA

http://rcin.org.pl

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

http://rcin.org.pl

UWAGI

NAD

ROZPRAWĄ JW. HRABI HENRYKA RZEWUSKIEGO

O

CYWILIZACJI I RELIGII,

oraz

RZUT OKA

na

DUCHOWE USPOSOBIENIE I TRYB ŻYCIA WIĘKSZEJ CZĘŚCI TERAŹNIEJSZYCH CHRZEŚCIAN.

KSIĄDZ
STW. GOŁASZEWSKI

GRODNO

W DRUKARNI CH. ZYMELOWICZA TYPOGRAFA.

1855.

INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH BIBLIOTEKA
Warszawa, ul. Nowy Świat
tel. 26-58-83
http://rcin.org.pl

Rękopism: „*Uwagi nad rozprawą JW. Hrabi Henryka Rzewuskiego pod ważnym tytułem: Cywilizacja i Religja*“ nie zawiera w sobie nic przeciwnego nauce Ś. Kościoła. Wilno, 1854 r. Maja 12 dnia.

X. Kozłowski, Kanonik Katedry Wileńskiej, Rektor Seminaryum Dyecezal. Cenzor Ksiąg Duchownych.

№ 1281. Polegając na takowem świadectwie, drukować pozwalam. Wilno dnia 6-go Sierpnia 1854 roku.

Biskup Wileński *Wacław Żyliński.*

Pozwolono drukować, z obowiązkiem złożenia w Komitecie Cenzury prawem oznaczonej liczby exemplarzy. Wilno 26 Sierpnia 1854 roku.

Cenzor *Paweł Kukolnik.*

http://rcin.org.pl

Uwagi nad rozprawą JW. Hrabi Henryka Rzewuskiego pod ważnym tytułem: Cywilizacja i Religja. *)

Rozprawa ta z wielkim talentem i wymową, tudzież zamiłowaniem Religii i prawdy napisana, dotyka jednak bardzo wielu przedmiotów,

*) Rozprawa ta znajduje się w Dzienniku Warszawskim z roku 1851 w *Nro* 20—21 22—23—24—25—32—33—34—36—42—43 44—45—47—48—50—51 i 52.—

http://rcin.org.pl

mających bliższy lub dalszy związek z ogólną zasadą Autora. Wiele jest w niéj światła i prawdy, lecz niektóre szczegółowe zasady i myśli, wywołują sprawiedliwe zaprzeczenie lub modyfikacyą.

Czujemy całą trudność walki z tak uczonym i wymównym Autorem; lecz miłość prawdy, ośmiela nas do otwartego wynurzenia myśli naszych, chociażby te przekonać go niezdołały.

1.

Na samym wstępie zapytuje Autor dlaczego w zachodniéj Europie, Chrystyanizm, który zawiązał wszystkie ciała społeczeńskie, jest teraz

http://rcin.org.pl

odepchnięty od nauk, od kunsztów, od kierunku moralnego państw, i od tego wszystkiego, co objawia życie narodów?— i odpowiada na to, że chociaż w Europie massy narodowe są Chrześciańskie, i ilość nieprzyjaciół wszelkiéj Religii, jest w niéj nie wielka, jednakże ogół złego od nich pochodzi, bo ilość liczebna nie jest jeszcze siłą działającą, bo jest prawo niezmienne, że czy to w prawym kierunku porządku, czy w dążności anarchicznéj, zawsze mniejszość prowadzi za sobą massy.

Nam się zdaje, że twierdzenie Autora o wyrugowaniu Chrystyanizmu ze wszystkiego w państwach, jest nadto ogólne i przesadzone: bo, gdyby tak było rzeczy-

http://rcin.org.pl

wiście, nigdzieby w Europie nie-istniał, a przecież w każdym kraju jest Religją panującą, przez Rządzących i podwładnych wyznawaną; i dla tego w każdéj społeczności, obok zła jest wiele dobrego, coby się przez szczegół wykazać dało — Dobre jest owocem ducha Chrystyanizmu, a złe zboczeniem od niego, skutkiem złéj woli, i wrodzonéj niedoskonałości ludzkiéj, co równie dobrze do Członków Rządu, jak i do indywiduów narodu stosuje się.

Zgoda na to, że w poruszeniach strategicznych siły fizycznéj, zawsze mniejszość prowadzi massy, bo inaczéj niebyłoby potrzebnéj koncentracyi téj siły; lecz wykona-

http://rcin.org.pl

nie dobrych zamiarów, czy to w Rządach reprezentacyjnych, czy to w massach narodu, zawsze i niewątpliwie od większości zależy. A nawet zaprzeczyć niemożna, że stan moralny większości narodu, jako opinja publiczna, wpływa zbawiennie na ducha Rządu i Jego Członków; bo każdy z nich czuje, że haniebnie jest okazać się nikczemnym w obliczu cnotliwéj większości. Jak kilkunastu zbrodniarzy, niepociągnie całego narodu do zbrodni, tak mała liczba nieprzyjaciół Religii, niewywrze powszechnego wpływu na tenże naród, gdy on jest w Religii i cnocie ugruntowany. Nieidzie wszakże zatém, żeby gorszyciele w jakimkolwiek rodza-

http://rcin.org.pl

ju, niebyli klęską i zakałą społeczności, bo zawsze pewną liczbę zepsują i zawsze wołać do nich należy głosem Boga, biada gorszącym! bo gdyby nie oni daleko prędzéj wszyscy ludzie staliby się doskonałymi Chrześcianami, i Królestwo Boże w całéj swojéj mocy, i uszczęśliwiających skutkach, prędzéj objęłoby panowanie nad światem.

2.

Następnie twierdzi Autor, że stawanie niektórych mężów stanu w obronie Religii, ze względu jedynie na jéj utilitarność w społeczności, jest tylko poniżeniem tejże Religii, i nieprzynosi żadnéj korzyści.

http://rcin.org.pl

To zdanie rozmija się z wyrazami Ś. Pawła mówiącego w Rozdziale 1-m Listu do Kolosan: „Wiem, że niektórzy nie szczerze przepowiadają Chrystusa, by jeno wszelkim sposobem, bądź z okazyi, bądź po prawdzie Chrystus był opowiadan, i w tém się weselę i weselić się będę“ Takie wszakże nieszczere lub z interesu opowiadanie, niema żadnéj dla opowiadaczów przed Bogiem zasługi, a nawet powiększy ich winę, że niewierzyli w tego, którego opowiadać znajdowali potrzebném i pożyteczném dla społeczności,— czegoby przypuścić nie można, gdyby Jezus Chrystus nie był prawdziwym Zbawicielem i Bogiem, bo każdy fałsz nietylko nie

http://rcin.org.pl

jest pożyteczny, ale zawsze szkodliwy. Skłaniać zaś ludzi do Religii, lub prawdziwéj pobożności, ze względu nawet na doczesną ich szczęśliwość, nie tylko niema w tém nic złego, lecz nawet należy, bo Ś. Paweł wyraźnie mówi: „Pobożność do wszystkiego jest pożyteczna, mając obietnicę żywota, który jest, i przyszłego.“ A prócz tego wiadomo i z Pisma S. i z doświadczenia wszystkich niedowiarków, że niemasz pokoju dla bezbożnych; więc nawet dla otrzymania, w tém życiu wewnętrznego pokoju Religja Chrystusa jest koniecznie potrzebną i pożyteczną.

http://rcin.org.pl

3.

Stanowczo wyrokuje Autor „że odkąd nastąpiła Sekularyzacya nauki, czyli jéj rozbrat z Religją, człowiek niemoże zaufać pierwszéj, bez jakiegoś zaparcia się drugiéj: bo niepodpada wątpliwości, że wszystkie nauki są teraz w stanie rokoszu przeciwko Chrystusa, że kiedy ludzie uczeni będą gotowi zaofiarować nauki i rozum wierze, wtedy nastąpi prawdziwa reakcya Chrystyanizmu, że rozum ludzki upadkiem pierwszego człowieka skażony niezasługuje na szacunek i zaufanie.“

8. Człowiek złożony z duszy i ciała, ma też potrzeby do duszy i

http://rcin.org.pl

ciała odnoszące się. Upadek pierworodny, nietylko ściągnął na ludzi dekret wiecznego potępienia, ale zaćmił ich rozum i skaził wolę; a że sami ludzie zniszczyć Boskiego wyroku niemogli i z takiego stanu podzwignąć się niebyli w możności,— Bóg— człowiek, Jezus Chrystus, dobrowolną krwawą ofiarą siebie samego na męki najsroższe i śmierć krzyżową skazując, wybawił nas z wiecznego zatracenia, i wskazał drogę prowadzącą do wiecznego szczęścia, czyli objawił naukę światła, prawdy i zbawienia. Odchodząc zaś z tego świata, ustanowił Organ swój na ziemi, czyli jeden powszechny Kościół, który, powierzoną sobie missją, obowiązki

http://rcin.org.pl

nauczania aż do dnia sądnego spełniać będzie. W całém tém Boskiém dziele jak nie miał człowiek żadnego uczęstnictwa,— bo wszystko dla niego, lecz bez niego zrobiono,— tak rozum jego nic tu nie ma do nagany, poprawy lub odmiany; owszem po poznaniu niepokonanych dowodów, na których opiera się pewność dziejowego faktu Religii objawionej, winien jest, z niezachwianą wiarą, wszystko przyjąć, wszystkiemu się poddać, i wszystko co rozkazano wykonać pod utratą zbawienia. Takiém poddaniem się wierze objawionej, i życiem do jéj przepisów zastosowaném, uczyni człowiek zadosyć wszelkim potrzebom duszy i rozum ludzki co do

http://rcin.org.pl

przedmiotów objawionych, nic nie ma do krytycznego badania i dochodzenia. Tu cały postęp polega na tém, żeby człowiek ciągle się doskonalił na ten najdoskonalszy wzór, jaki Jezus Chrystus życiem i nauką swoją nam zostawił.

Lecz są całkiem innego rodzaju potrzeby ciała, czyli życia w ogólności. Temi Religja bezpośrednio nie zajmuje się: urządza tylko ogólny ich kierunek, nakazując pracować i zakazując chciwości, skępstwa, marnotrawstwa i innych nadużyć, oraz zbytecznego do rzeczy znikomych przywiązania. Słowem potrzeby materyalne, służące do utrzymania bytu doczesnego, zostawione są rozumowi, pracy i staraniu człowie-

http://rcin.org.pl

ka. Cała natura ze wszystkiemi swojemi skarby i siłami, jest jego warsztatem. Ma on prawo wydobywać z niéj wszelkie pożytki, i na korzyść swoją obracać. Przyrodzenie jest wielką i wspaniałą xięgą Boga; a czytelnikiem téj xięgi na ziemi, jest tylko sam człowiek. Umiejętne czytanie i zrozumienie téj xięgi, jest źródłem i kresem wszystkich nauk.

Tu postęp jest nieograniczony, jak doskonałość przyrodzenia. Wszystkie z tego źródła wypływające nauki, uważane same w sobie, bez mieszania ubocznych błędów myślenia, nie tylko w niczém nie są szkodliwe i przeciwne objawionéjReligii, ale owszem, jako poznawanie wiel-

http://rcin.org.pl

kości i wspaniałości dzieł Boskich, są najpiękniejszym hołdem dla Twórcy wszech-światów— Nie ma więc w naukach przyrodzonych, jedynie potrzebnych i pożytecznych człowiekowi, żadnego rokoszu przeciwko Chrystusa, ani z użycia rozumu do nabywania i rozszerzania tych nauk, nie ma żadnej konieczności, czynić ofiary dla Religii, bo ona tego bynajmniej nie wymaga i niepotrzebuje— Nauka przez Boga objawiona, i uauki ludzkie, jako przedmioty całkiem innej natury, mogą wybornie istnieć obok siebie: i nie tylko, że nic nawzajem sobie nie szkodzą, lecz jedna i drugie wznoszą umysł i serce do Tego Najwyższego Pana, który jest dawcą i Religii

http://rcin.org.pl

objawionéj i rozumu ludzkiego,— tego to źródła wszystkich nauk świeckich.

Twierdzenie Autora co do rokoszu przeciw Chrystusowi, sprawiedliwie stosować się może tylko do filozofii, jeśli ta jest przeciwną w zasadach swoich, zasadom Chrystyanizmu: bo jak On, będąc dziełem Boskiém, jest bezwarunkową prawdą i mądrością, tak wszelkie téj mądrości przeciwne systemata, jawnym są fałszem; i dla tego jako szkodliwe na pogardę i anafemę zasługują. Od czego koniecznie należy wyłączyć potrzebne i pożyteczne nauki, oraz filozofją duchem prawdziwie Chrześciańskim kierowaną, bo ta bardzo skutecznie wpływać

http://rcin.org.pl

może na nawrócenie wielu uczonych niedowiarków, których ślepota, nie z zupełnego skażenia serca, lecz tylko z niewiadomości dowodów Religii objawionéj pochodzi; a takich właśnie jest najwięcéj.

Lecz jak zdrowie człowieka od równowagi sił duszy i ciała w największéj części zależy, tak i dobry stan jego moralny, na równoważném ćwiczeniu się w naukach Boskich i ludzkich polega. Samo wyłączne oddanie się tylko ostatnim, z zupełnem zaniedbaniem nauk i praktyk religijnych, nadając umysłowi jednostronny kierunek, a często nadymając pychą, oderwie go od Boga, zaślepi lub uczyni nieczułym w przedmiotach do Religii i ży-

http://rcin.org.pl

cia przyszłego odnoszących się— Co nie z winy nauk ludzkich, lecz z zaniedbania Religii i jéj ćwiczeń wyniknie. Zdaje się, że grzech pierworodny, w przedmiotach życia wiecznego, oślepił rozum ludzki prawie całkowicie; (i dla tego prawdziwa Religja musiała bydź przez Boga objawioną), a co do natury czyli poznawania jéj praw, sił i własności, tylko w pewnym stopniu; i dla tego człowiek nieoświecony światłem wiary objawionéj zawsze błądzi w przedmiotach duchownych, a w naukach przyrodzonych, chociaż ciągle postępuje; nie może jednak dla ograniczonności rozumu, ogromu i tajemniczości natury, dójść czystéj prawdy, i chyba przy koń-

http://rcin.org.pl

cu świata ją odkryje, bo xięga przyrodzenia musi koniecznie przez człowieka bydź przeczytaną.

Główną treścią rozprawy Autora są zarzuty przeciw naukom, filozofji i cywilizacji (która jest essencją i wyrazem dwóch piérwszych) jako niby przeciwnych Boskiej nauce Chrystyanizmu. Lecz ściśle biorąc, wszystkie te zarzuty, tylko względem saméj bezbożnéj filozofji (jak to już wyżéj powiedzieliśmy) są sprawiedliwe; a do nauk, sztuk, kunsztu, przemysłu i wynalazków, jako potrzebnych i pożytecznych dla społeczności, odnosić się niemogą— Nawet takie twierdzenie Autora, szkodliwe jest dla Religii Chrześciańskiéj, bo ściąga na nią nieza-

http://rcin.org.pl

służone podejrzenie, że na wzór Alkoranu, przeciwną jest wszelkiemu oświeceniu, i wypływającym z niego pożytkom: coby mogło odstręczać od niéj niechrześciańskie narody, wtenczas kiedy objawiona Boska Religja, jest samą światłością i prawdą: nie może bydź zatém nieprzyjazną prawdziwemu oświeceniu, naukom, sztukom, kunsztom i godziwemu przemysłowi, które w zamiarach Boga są środkami ku doprowadzeniu całéj ludzkości do celów mądrością jego zamierzonych — Idzie tylko o to, aby te ludzkie nauki, sztuki i przemysł nie odrywały zbytecznie nikogo od Religii i sprawy wieczności, bo w tém tylko nadużyciu, zawiera się

http://rcin.org.pl

cała szkodliwość, niesłusznie naukom ludzkim przypisywana. Wszak Apostołowie Paweł i Łukasz, oraz Święci Justyn, Ireneusz, Ambroży, Augustyn i tylu innych, a z ludzi światowych Tertulian, Orygines, Paskal, Dagesse, Newton, Kepler i mnóstwo innych, obok gruntownéj wiary w religią objawioną, i życia Chrześciańskiego, byli bardzo uczonymi w ludzkich umiejętnościach, a Kościół Powszechny, ten prawdziwy Organ Boga na ziemi, zawsze je protegował, tém samém zaś przeciwko nim powstawać zabronił. Bo czyliż nie jest rzeczą słuszną i konieczną, aby Członkowie prawdziwego Kościoła Chrystusowego, do którego wszystkie

http://rcin.org.pl

narody niezawodnie kiedyś wejdą, i który jedynym jest przewodnikiem i nauczycielem w rzeczach wiary, równie górowali przed niémi i w naukach światowych, a z kolei tą podwójną Boską i ludzką mądrością pociągali i zachęcali odstępne i niechrześciańskie ludy do łączenia się z Kościołem Bożym.

4.

Utrzymując Autor, że w porządku doczesnym, skutkiem złéj woli ludzkiéj, wola Boska niezawsze się spełnia; twierdzi „że Królestwo Boże, które Chrześcianin codziennie przywołuje w pacierzu, jeszcze nie istnieje na ziemi“.

http://rcin.org.pl

Jest to błąd najprzeciwniejszy widzialnym faktom, wierze i pojęciu Chrystyanizmu. Bo cóż jest Królestwo Boże na ziemi? Jest to Kościół przez Jezusa Chrystusa ustanowiony, Świętym Apostołom i ich następcom w zarząd oddany; nauki i ustawy przezeń ogłaszane, administracya Świętych Sakramentów, wiara i zgodne z nią życie wszystkich Członków tegoż Kościoła, tak nauczających czyli duchownych, jak i uczących się czyli ludzi świeckich, pokoj i wesele w Duchu Świętym, które prowadzą do nieba— Mówić więc, że Królestwo Boże jeszcze nie istnieje na ziemi, jest to zaprzeczać bytu Religii objawionéj, i Kościoła przez Zbawiciela usta-

http://rcin.org.pl

nowionego— Jest to na wzór żydów oczekiwać jeszcze Messyasza czyli odkupienia rodu ludzkiego— Co jest błędem tak widzialnym, iż pojąć nie można jak się on wyśliznął z pod pióra tak myślącego i religijnego Autora— Wielość indywiduów występnych i zaprzeczających Boskości Chrystyanizmu, a nawet massy ludów pogańskich, weń niewierzących nie usprawiedliwiają téj ogólnéj myśli, że Królestwo Boże, to jest Religja przez Boga objawiona, i Kościół Jego, jeszcze nigdzie nie istnieją na ziemi: bo Kościół Powszechny, zawierający około stu pięćdziesięciu miljonów ludzi, i obejmujący duchowną władzą swoją większą część Europy, jest oczewi-

http://rcin.org.pl

stym faktem, zbijającym twierdzenie Autora — Kościół ten, w początkach swoich, wedle słów Chrystusa Pana, podobny ziarnu gorczycznemu, powoli i stopniami, lecz ciągle rozwija się we wspaniałe drzewo, pod którego gałęziami i cieniem wszystkie narody żyć będą, i o takie to rozszerzanie się Kościoła Powszechnego, prosimy w modlitwie Pańskiéj „przyjdź Królestwo twoje“.

5.

Mówi Autor „Filozofja w jakim bądźby stanie była, jest zawsze wyrażeniem cywilizacji w epoce danéj; ztąd nie ulega wątpliwości, że Niem-

http://rcin.org.pl

cy, licząc teraz więcéj pisarzów i professorów filozofii, niż reszta świata, stoją dziś na czele zachodniéj cywilizacji i dają jéj popęd— a przez tę cywilizacją rozumie Autor całkowite rozwijanie się naukowe i polityczne teraźniejsze—Następnie konkluduje: jeżeli ta cywilizacja jest zbawienną dla rodu ludzkiego, Chrystyanizm więc nie jest prawdą, i odrzuconym bydź powinien. Jeżeli Chrystyanizm jest prawdą, każda cywilizacja, która z niego wprost nie wypływa, a owszem w czémkolwiek jest jemu przeciwną, nie może bydź jak tylko wzgardy godną, i nie ma między niemi żadnych warunków pojednania"—

* w Niemczech jak i wszędzie

http://rcin.org.pl

nie ma jednolitéj, czyli zgodnéj we wszystkich płodach swoich filozofji— w każdym Autorze jest inny systemat, i widzimy tylko ciągłe rozwaliny, czyli niszczenie jednych teorij przez drugie— Taka filozofii niepewność i niestałość, a nawet zupełna niepraktyczność, jest przyczyną, że ona niewywiera na massy ludów prawie żadnego wpływu— Nadto dzieli się ona wszędzie na filozofją natury i ducha, z świętokradzkiém ubóstwieniem rozumu ludzkiego, i na filozofją Chrześcjańską, któréj fundamentem jest Boskie objawienie, i rozum ludzki, témże objawieniem oświecony—Filozofja więc anti-religijna jako tak różnorodna i w zasadach swoich fałszywa, nie jest wy-

http://rcin.org.pl

razem cywilizacji, stanowiącéj religijne, moralne i społeczne życie narodów, a tém bardziéj jako dla ogułu nieprzystępna i niepraktyczna, nie jest zdolną urządzać i prowadzić za sobą massy ludów.— W tworzeniu się i rozwijaniu cywilizacji koniecznie przyznać potrzeba pierwiastki i siły wlane przez Boga w naturę człowieka, przez które prowadzi On całą ludzkość do zamierzonych przez siebie celów tak doczesnych jako i wiecznych— Rodzaj ludzki musi wykonać missyą sobie poruczoną i prędzéj lub późniéj przyjść do możnéj doskonałości: stopniowe ku niéj postępowanie jest w najogólniejszém pojęciu cywilizacją— Wszystko zatém jest

http://rcin.org.pl

w niéj dobre, wyłączając tylko występki i samą bezbożną filozofją jako fałszywą, a tém samém szkodliwą — Zaprzeczyć nie można, że światło i duch nauki Jezusa Chrystusa, przeniknęły massy ludów Chrześciańskich, a nawet niemały wpływ wywarły na ludy pogańskie, przygotowując je do przyjęcia Chrystyanizmu— Sam Autor w inném miejscu swojéj rozprawy przyznaje, że w teraźniejszéj cywilizacji jest wiele rzeczy dobrych wprost z Kościoła wziętych: zatém twierdzenie Autora, że albo cywilizacją teraźniejszą, albo chrystyanizm odrzucić potrzeba, jest najoczewistszym sofizmatem, na fałszywém ocenieniu cywilizacji opartym, i jak wszystkie

http://rcin.org.pl

jednostronne ostateczności, od prawdy dalekim, a duchowi Chrystyanizmu i Kościoła powszechnego przeciwnym.

W przypisku do tego przedmiotu zapytuje Autor „Gdyby jaki Król Katolicki wydał rozkaz, żeby wszystkie szkoły zamknięte zostały, wszystkie drukarnie pokruszone, wszystkie xiążki popalone i dał temu przyczynę, że gardzi rozumem ludzkim, a tylko Boskiego chce się trzymać— Czyby Kościół miał prawo za to go wykląć? Daléj mówi Autor, że takiego czynu zapewne pod względem ludzkim pochwalić niemożna — ale gdzie tu jest kacerstwo?

Czyn taki byłby kompletném

http://rcin.org.pl

obłąkaniem rozumu lub najwyższą fanatyczną ciemnotą— Nie byłby to występek herezji, ale moralne zabójstwo ludu, czyli gwałtowne pogrążenie go w barbarzyństwo— Jeżeli Kościół powszechny wyklął Bolesława śmiałego za zabicie Śgo Stanisława, zbytecznem jest pytanie, czy miałby prawo wykląć króla za duchowne morderstwo całego narodu. Główny błąd całego systematu Autora w tém się zawiera, że zmieszał bezbożną filozofją, istotnie Chrystyanizmowi przciwną, z niewinną cywilizacją, czyli z naukami, sztukami i przemysłem, i uważał te dwie tak różne rzeczy za jedną, co jest oczéwistym błędem— Religja objawio-

http://rcin.org.pl

na i Boski jéj Organ Kościół Powszechny, czyli inaczéj Katolicki, jako ognisko prawdziwego światła i prawdy, nie lęka się żadnych ludzkich nauk i tego wszystkiego co składa cywilizacją— Owszem wyższe oświecenie narodu, czyni go sposobniejszym do pojęcia nauki Boskiéj i do wzniesienia się na ten stopień wysokiéj doskonałości, do jakiéj Chrystyanizm rodzaj ludzki prowadzi — Powstawanie więc przeciwko oświeceniu, jest przeciwne objawionéj religji i Kościołowi — Próżno Autor rzuca klątwę na cywilizacją, jakoby ta była nieprzyjaciółką Chrystyanizmu, i obok niego istnieć nie mogła — Chrystyanizm jest to Kościół po-

http://rcin.org.pl

wszechny, na opoce założony, ma on Boskie zapewnienie swojéj trwałości aż do końca świata — i nie tylko niewinna cywilizacja, ale nawet irreligijna filozofja, i bramy piekielne Kościoła tego nie obalą i niezniszczą— a nawet historya udowadnia, że każde prześladowanie Kościoła powszechnego, który jest dziełem samego Boga, było zawsze przyczyną Jego wzrostu i mocy; a prześladówcy, chociażby najpotężniejsi, zawsze ściągali na siebie zasłużoną karę. Traci czasem Kościół pewną liczbę swoich członków, ale za to zawsze zyskuje daleko więcéj w innych miejscach.

http://rcin.org.pl

6.

Utrzymuje Autor, że wszystkie nauki ludzkie, oprócz matematyki, nie mają pewnéj i niezachwianéj podstawy— że sami uczeni nie są przekonani o prawdzie twierdzień, które za pewniki podają— że też nauki chwieją się ciągle w niepewności i sceptycyzmie, który je niszczy i dla tego ufność utracają,— a od nieufności do zupełnéj wzgardy krok niewielki, że jak ten się zrobi, dopiero się rozpocznie skuteczna, bo prawdziwa reakcja religijna.

§ Objaśniliśmy wyżéj dla czego rozum ludzki, w poznaniu przyro-

http://rcin.org.pl

dzenia, czyli w naukach nie mógł do tychczas przyjść do ostatniego wyrazu, czyli do odkrycia istotnéj prawdy — Ograniczoność rozumu, ogrom i tajemniczość przyrodzenia są tego przyczyną— Ale każde odkrycie poprzednich błędów, każdy krok posunięty na przód, jest choć powolnym, lecz rzeczywistym postępem w naukach ludzkich— i przy końcu świata, wspaniała Księga przyrodzenia całkowicie musi bydź przeczytaną i doskonale pojętą, bo dla ludzkości przez Boga napisaną została — w Naukach jak i w każdym innym zawodzie, człowiek, wedle wyroku przez Stwórcę jeszcze w Raju wyrzeczonego, w pocie czoła pracować musi: a przyrodze-

http://rcin.org.pl

nie, podług słów Salomona, jest trudną i mozolną zagadką.— Zapał do nauk wlany jest ludziom przez Boga, i dla tego nigdy zgasnąć nie może, a doświadczane trudności, tém bardziéj go podniecają— Mylny jest zatém wniosek Autora, że ludzie przyjdą w krótce do zupełnéj wzgardy nauk, i że wtedy nastąpi prawdziwa reakcja religijna. Chwianie się i niepewność dowodzi tylko, że nauki są dziełem ludzkiém niedoskonałém, i dla tego w nich ciągły postęp bydź musi— To właśnie dobitnie je odróżnia od Religii przez Boga objawionéj, która, jako bezwarunkowa prawda, żadnego ani w dogmatach, ani w swoich naukach nie może mieć postępu, bo ten dzie-

http://rcin.org.pl

łom tylko ludzkim jest właściwy, jako ciągłego doskonalenia się wymagającym— Ta widzialna różnica jest niezbitym dowodem Boskości Chrystyanizmu, w którym nikt żadnego błędu gruntownie i loicznie nie wykrył, mimo największą zuchwałość takiego mnóstwa irreligijnych autorów— Możnaby zdaje się nie bez zasady przypuścić, że niepewność w naukach ludzkich trwać będzie dopóty, póki Religja przez Chrystusa Pana objawiona nie obejmie wszystkie narody, i nie połączy ich w jednym Powszechnym Kościele, co, wedle słów naszego Boskiego Zbawiciela, nastąpi przy końcu świata, bo w ten czas niepotrzebne będzie istnienie dowodu rozróżniają-

http://rcin.org.pl

cego dzieło Boskie od dzieł ludzkich— Napróżno więc Autor rozprawy oczekuje prawdziwéj reakcji religijnéj, od zupełnéj wzgardy dla nauk światowych; bo ta nigdy nienastąpi i na nic nie jest potrzebną: owszem, byłaby szkodliwą, jako pogrążająca rodzaj ludzki w barbarzyństwo, i jako przeciwna wlanemu przez Boga popędowi do nauk, za pośrednictwem którego, Księga przyrodzenia, wedle Jego najświętszych zamiarów, jak już nieraz powiedzieliśmy, choć przy końcu świata przeczytaną i zrozumianą zostanie.

Mówiąc otwarcie, przypuścić niepodobna, aby sam Autor szczerze wierzył w swoją, a po części w Rus-

http://rcin.org.pl

sowską doktrynę o szkodliwości nauk ludzkich dla religii Chrześciańskiéj— Wiadomo autorowi, że sofizmata Russa w tym przedmiocie, gruntownie przez wielu pisarzów, a najpotężniej przez Króla Filozofa Stanisława Leszczyńskiego zbite zostały— dla czegoż więc z niémi, choć pod innym pozorem, występować na nowo? Nie jest to żadną dla Religii Chrześciańskiéj przysługą dowodzić, że nauki i cywilizacja są dla niéj szkodliwe— Buddyzm i Islamizm, jako dzieła ludzkie i fałszywe, sprawiedliwie lękają się wszelkiego światła i rozbioru; bo przed nim ostać się nie mogą. Lecz Boski Chrystyanizm, jako bezwarunkowa prawda, głęb-

http://rcin.org.pl

szy i wyższy nad wszelkie ludzkie nauki, i ciągle Boską potęgą wspierany, nie ma żadnych powodów do podobnéj obawy— Nie pojmujemy więc na co się przyda dziwne apostolstwo ciemnoty i barbarzyństwa dla Religii objawionéj, która będąc światłem i prawdą, tém samém żadnéj ciemnocie nie sprzyja. Wszak Chrystus Pan mówi w Ewangielji: „bądźcie prostymi jako gołębice, a rostropnymi jako węże. Wy jesteście światłością świata— Niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi— Chodźcie w światłości, aby was ciemności nieogarnęły, a Ś. Paweł dodaje, nie jesteście synami ciemności, ale światła“— Co wszystko, chociaż odnosi się do mądrości re-

http://rcin.org.pl

ligijnéj, jednakże i do nauk ludzkich sprawiedliwie zastosowaném być może. W końcu oświecenie jest potrzebą dla postępu socyalnego. Oświecenie znajdzie ludziom umysłowe zajęcie w miejsce przyjemności zmysłowych.

7.

W dalszym ciągu swojéj rozprawy dowodzi Autor, że teraźniejsza cywilizacja, nieprzyznając upadku człowieka i skażenia rozumu, uznaje wszystkie nauki za jego utwor, a tém samém ubóstwiła rozum i wpadła w odwieczny panteizm, którego założycielem był ojciec zatracenia, kiedy wyrzekł do

http://rcin.org.pl

pierwszych naszych rodziców „Będziecie jako Bogowie znający złe i dobre— że ten zbyteczny szacunek dla nauk, jest również tylko ubóstwieniem rozumu i swojego ja— że cywilizacja z takiego źródła wypływająca, gotując drogę zapowiedzianemu w Piśmie Świętém Antychrystowi, jest témsamém najprzeciwniejszą Chrystyanizmowi, i obok niego ostać się nie może— że albo idea chrześciańska i wszelka tradycyjna wygaśnie w rodzie ludzkim, a społeczeństwa się rozprzęgną pod ciosem racionalizmu, albo dzisiejsza cywilizacja, zasypaną zostanie ze swojemi fenomenami lemieszem chrześciańskim, który ją wskrzesi pod innemi zupełnie warunkami, że Autor

http://rcin.org.pl

każdą naukę nieułudną, ale rzeczywistą lubi, i ma za skutek jakiegoś drugorzędnego objawienia Wszechmądrej Istoty — bo każda prawda nie może wytrysnąć jedno z łona prawdy absolutnéj, ale zaprzecza rozumowi ludzkiemu, niepopartemu wyższym posiłkiem, możności nietylko utworzenia nauki, ale nawet jéj rozwijania w całkowitém znaczeniu tego wyrazu.

* Cała skarga Autora, na nieprzyznawanie upadku człowieka, na ubóstwienie rozumu ludzkiego, i na bezbożny panteizm (który w istocie jest największym błędem, bo miesza skutek z przyczyną, Stwórcę ze stworzeniem, i materyi niemającéj samopoznania przyznaje

http://rcin.org.pl

bezpoczątkowość i mądrość) sprawiedliwie odnosi się tylko do irreligijnéj filozofji, a nigdy padać nie może na ogólną cywilizacją, będącą wyrobem każdego narodu, gdzie daleko jest większa massa wierzących w Boskie objawienie, a tém samém i w Boga osobistego, i w upadek człowieka i w skażenie jego rozumu. A zatém nigdy nieprzyjdzie do walki między ogólną cywilizacją i Chrystyanizmem — Ani społeczeństwa rozprzęgną się pod ciosem racyonalizmu, który niewielu ma zwołenników, i bardzo mało wpływa na też społeczeństwa. Ani teraźniejsza cywilizacja zasypaną zostanie lemieszem chrześciańskim — Owszem, ten co raz więc-

http://rcin.org.pl

céj uprawiać i ulepszać ją będzie, bo idea chrześciańska, od tylu wieków wcielona w życie narodów, równie jak Kościół Powszechny, nigdy już nie zaginie— Nie massy narodów chrześciańskich, lecz muzułmanie i poganie, a z pomiędzy chrześcian niewierzący w Boskie objawienie i powstający przeciw niemu, są poprzednikami Antychrysta i torują jemu drogę— Na wierzących i wybranych, wedle słów Zbawiciela, nawet sam Antychryst żadnego wpływu niewywrze— Antychryst będzie pastką, która tylko dumnych i zarozumiałych niedowiarków pochłonie, a stanie się przyczyną, jak przepowiedzieli prorok Izajasz i Ś. Paweł, nawrócenia

http://rcin.org.pl

ostatków Izraela, chociażby liczba jego była jak piasku na brzegach morskich.

Niezgadzamy się także na zdanie Autora, że każda nauka nieułudna, lecz rzeczywista jest skutkiem jakiegoś drugorzędnego objawienia Boskiego — Naprzód Autor wyżéj przez szczegół okazując niepewność i chwianie się wszystkich nauk, żadnéj, prócz matematyki, od tego niewyłączył; powtóre niewyraził, jakie mianowicie uważa za nieułudne i rzeczywiste, będące skutkiem drugo-rzędnego objawienia, a byłaby to rzecz całkiem nowa i wielce ciekawa. Udowodniliśmy już wyżéj, że poznanie natury, czyli dzieł Boskich, zostawione jest ro-

http://rcin.org.pl

zumowi ludzkiemu, i wykryliśmy dlaczego Księga przyrodzenia aż przy końcu świata przeczytaną i zrozumianą zostanie — Wszystkie nauki ludzkie są dziełem rozumu ludzkiego, a Bóg z tego tylko względu może się uważać za objawiciela tych nauk, że wlał popęd do nich i że jest dawcą tegoż rozumu, który upadkiem skażony został; i dlatego z taką trudnością i tak powoli w uprawie ich postępuje — Należy także przypuścić chwilę natchnienia w uczonych, jako łaskę Boską, bo wedle Pisma Ś. wszelki dar doskonały pochodzi od Ojca światłości. Lecz żadnego innego drugorzędnego objawienia Boskiego co do nauk ludzkich niema; gdyż

http://rcin.org.pl

fakt ten byłby wszystkim ludziom znany, i nauki te niechwiałyby się w dotychczasowéj niepewności, lecz byłyby tak prawdziwe i niezmienne, jak Religja przez Boga objawiona— A gdy, oprócz matematyki, niewidzimy żadnéj ludzkiéj nauki całkowicie prawdziwéj, i zupełnie już skończonéj; więc samą oczywistością zmuszeni jesteśmy przyznać, że też nauki są tylko dziełem przyćmionego upadkiem rozumu człowieka, i to piętno na nich, wedle dowodzenia samegoż Autora, jest widzialne— Lecz cóż robić, kiedy inaczéj bydź niemoże— jest to kara ciągnąca się jeszcze od upadku człowieka— Ta ograniczoność jego rozumu i zepsucie moralne jawnie

http://rcin.org.pl

dowodzi, że ani dzieło odkupienia rodu ludzkiego, ani oświecenie go prawdami wieczności przez żadnego z ludzi wykonane bydź niemogły, bo zepsucie rozumu i serca czyniło to niepodobném, i że Chrystyanizm jest dziełem samego Boga.

8.

Porównywając Autor zasady teraźniejszéj cywilizacji, z zasadami Chrystyanizmu i wykazując w wielu punktach ich sprzeczność, dowodzi, że Chrystyanizm podniósł ignorancyą do zaszczytów cnoty, że chociaż wielu Świętych Mężów było prawdziwie uczonych, lecz niepogardzali ignorancyą i z taką usil-

http://rcin.org.pl

nością chcieli uchodzić za głupców, z jaką głupcy cywilizacji, chcą uchodzić za mądrych. Że Chrystus Pan, będąc najuboższym z ludzi, potępił wszystkie ponęty i roskosze świata, a tém samém i bogactwa, które jedne ich użycie zapewnić mogą, gdy tymczasem cywilizacja, przez naukę ekonomji politycznéj, ten kwiat czasów naszych, usiłuje choć na próżno uczynić wszystkich ludzi bogatémi, a z kolei zapytuje: czy ekonomja polityczna, która uczy sposobów nabycia tego, co najwięcéj utrudza zbawienie, niepowinna bydź wykorzenioną z prawdziwego, a nierzekomego nauczania chrześciańskiego, i czy może bydź jakie przymierze między Chrystyanizmem,

http://rcin.org.pl

a teraźniejszą cywilizacyą, czyli między twierdzeniem a przeczeniem téj saméj rzeczy, w któréj obie strony nic do ustąpienia niemają.

℣ Naprzód zaprzeczamy Autorowi twierdzenia, że Chrystyanizm podniósł ignorancyą do zaszczytów cnoty, bośmy pod №. 7 téj recenzji udowodnili z Ducha słów Zbawiciela naszego, że Chrześcianie powinni bydź synami światłości a nie ciemnoty; a zatém nauki ludzkie nie są im zabronione, i taki zakaz tylko Mahomet w Alkoranie Muzułmanom zostawił. Gdy zaś Autor prawości mniemanego zamiłowania swojego w ignorancyi, żadną cytacyą Pisma Ś. niewsparł— więc zaprzeczenie nasze ma siłę

http://rcin.org.pl

niepokonaną — A chociaż uczeni Święci Mężowie chcieli uchodzić za nieumiejętnych, była to z ich strony Chrześciańska pokora, ukrywająca przed nimi nawet własne ich cnoty i to gruntowne przekonanie, że rzeczywiście niedoścignęli szczytu nauk ludzkich, co każdy prawdziwie uczony podziela, a niektórzy nawet do tego się przyznawali. Powtóre Chrystus Pan bezwarunkowie potępił występne roskosze, a nie bogactwa — zakazał tylko zbytecznego do nich przywiązania, i złego użycia — a wyrzeczone błogosławieństwo dla ubogich w duchu, nieoznacza materyalnego ubóstwa, lecz tylko stan duszy wolnéj od nierozumnego przywiązania do bo-

http://rcin.org.pl

gactw— Podług ducha Ewangelji, nie ten jest występnym bogaczem, kto wiele dóbr posiada, lecz ten, kto się zbytecznie przywiązuje do tego, co posiada, choćby ta własność była nawet małéj wartości— A gdy Apostołowie po wyrzeczeniu przez Chrystusa Pana, że łatwiéj wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogaczowi wnijść do Królestwa niebieskiego skąkludowali, że to wnijście jest niepodobne, Chrystus Pan odpowiedział im na to, że u Boga nic niema niepodobnego, dając do zrozumienia, że pokuta i poprawa w złém używaniu bogactw zbawić może. Wszak Salomon, obok udzielonéj mu mądrości, był obdarzony ogromnemi skarbami, a bogaty Celnik

http://rcin.org.pl

Zacheusz stał się godnym nawiedzin Zbawiciela, i został z całym domem zbawiony. Podług Ewangelji, zupełne wyrzeczenie się dóbr tego świata jest tylko radą dla dążących do wyższéj doskonałości, a niepowinnością wszystkich obowiązującą, od któréjby spełnienia zbawienie zależało — Bogacz w przypowieści Chrystusa Pana przytoczony nie za posiadanie dóbr, lecz za nieczułość i nieużytość dla nędzy Łazarza potępionym został. Bogactwo używane w duchu miłości bliźniego, a nie na dogadzanie dumie i innym występnym namiętnościom, jest ważnym środkiem zbawienia, tak jak materyalne ubóstwo, bez religijnego ukształcenia człowieka,

http://rcin.org.pl

doprowadza bardzo wielu do rozmaitych zbrodni, co jest faktem ciągle i wszędzie się powtarzającym— Nauka zatém wzbogacająca narody, wiele się przykłada i do postępu w moralności i do zmniejszenia występków wprost z ubóstwa wynikających— Niegodzi się więc powstawać na Ekonomją polityczną, która w praktyce zawsze istniała, jak niemożna rozumnie odrzucać teorycznéj nauki, dobrego gospodarowania w prywatnych posiadłościach, z których wydobywanie płodów obfitsze, a nikogo nieuciskające, przykłada się do dobrego bytu materyalnego wszystkich ludzi w nich mieszkających, a tém samém usuwa ważną przyczynę do

http://rcin.org.pl

wielu wykroczeń, mających w widoku załatwienie piérwszych potrzeb życia.

Nakoniec co do mniemanego niepodobieństwa przymierza między Chrystyanizmem, a teraźniejszą cywilizacją — Już nieraz wykazaliśmy, że Autor błędy filozofji bezbożnéj przypisuje niewłaściwie ogólnéj cywilizacyi, czyli całym narodom, w których większość ludzi niewie nawet o istnieniu nauk takich filozofów — Dzieła ich rzeczywiście z zamiarów swoich Chrystyanizmowi szkodliwe, przez niewielu uczonych przeczytane, butwieją w księgarniach, i przez samych czytelników zapomniane, niewywierają na społecz-

http://rcin.org.pl

ność prawie żadnego wpływu, gdy tymczasem massy narodów oświecone przez Chrystyanizm, trzymają się w praktyczném życiu Jego zasad i nauk, w czém Rządy nietylko nieczynią żadnych przeszkód, ale nawet same, jako Chrześciańskie, na tychże zasadach opierać się muszą, bo inaczéj u własnych ludów straciłyby zaufanie— Jest to niezaprzeczonym faktem, udowodnionym ciągłém rozszerzaniem się Chrystyanizmu, że nie zwolennicy fałszywéj filozofji, lecz oświeceni i gorliwi obrońcy tegoż Chrystyanizmu, coraz większy wpływ na ogólnego ducha narodów wywierają— Wielu nawet filozofów uznawszy czczość i niepewność swoich

http://rcin.org.pl

nauk, prędzéj lub późniéj na stronę religji objawionéj przechodzą— Nigdy więc bezbożna filozofja nie zgromadzi wystarczającéj liczby zwolenników do zwycięzkiéj walki z massami Chrześcian i ich Rządami, nigdy zatém do takiéj walki nieprzyjdzie,— a zasady Boskiego Chrystyanizmu, jako wcielone w życie narodów, coraz szerzéj i mocniéj panować będą, w czém na zapewnieniu Zbawiciela naszego polegać należy. Filozofija Anti-religijna, jako fałszywa i niepraktyczna, nigdy tak nieprzeniknie massy narodów, jak je przeniknął Chrystyanizm, a sam Autor rozprawy powiedział, że niema w żadnym ludzkim arsenale broni do zwalcze-

http://rcin.org.pl

nia raz przyjętéj idei — Wierzyć powinniśmy, że nietylko los każdego człowieka, ale i każdego narodu jest w ręku Boga— w każdéj więc ludzkiéj społeczności, musiało stać się, i w większym lub mniejszym stopniu rozwinąć to wszystko, co jest potrzebném do celów przez Opatrzność zamierzonych— Możemy więc bydź o losy narodów spokojni, bo prawdziwy Chrystyanizm, przez Kościół Powszechny opowiadany, wszędzie i wszelkie zło, prędzéj lub późniéj zwycięży, i nikt przeciw niemu, oprócz Anti-Chrysta, do walki niestanie, lecz i ten, po krótkim panowaniu, pokonany; w przepaść piekielną, razem ze swojémi zwo-

http://rcin.org.pl

lennikami pogrążony będzie, jak nas Piśmo Święte o tém zapewnia, ogólna zaś cywilizacja w Europie, jako na Chrystyanizmie opierająca się, walczyć przeciw niemu niemoże i niebędzie — Niema więc między niémi przypadku twierdzenia i przeczenia jednéj i téjże saméj rzeczy.

9.

Niewdając się w ocenienie politycznéj teoryi Autora, bo do tego niemamy żadnéj władzy, zgodzić się tylko niemożemy; 1-mo na to: że logika rozumowania sprzeczną jest z logiką faktów: bo z téj zasady wynika, że ani Rządy, ani żadne indywi-

http://rcin.org.pl

dua, nigdyby niemogły dokazać tego, co zamierzają— Każda czynność musi bydź poprzedzona logicznem wyrozumowaniem, i jeśli takowe rzeczywiście jest dobre, niezawodnie uda się w czynie. Rzeczy tylko źle obmyślone, czyli nielogicznie wyrozumowane, w wykonaniu udać się niemogą: i gdyby praktyka zawsze się przeciwiła nawet dobrym teoryom; wszyscy musieliby działać tylko na oślep, bez żadnych rozumowych zasad— a w ten czas ludzie byliby niższymi od zwierząt, jako obdarzonych niezawodnym instynktem— a lubo zaprzeczyć nie można, że niezawsze dają się przewidzieć następne skutki, mianowicie z ważnych faktów przedsię-

http://rcin.org.pl

wziętych lub wykonanych w krajach; to jednak niedowodzi bezwarunkowéj sprzeczności między logiką rozumowania, a logiką faktów, lecz tylko okazuje ograniczoność rozumu człowieka, niezawsze mogącego przewidywać wszystkie skutki z tychże faktów.

i 2-do że Konstytucye wszystkich państw są dziełem Boga, choć przez ludzi utworzone zostały, oraz że Konstytucyą angielską, zawierającą mnóstwo nielogicznych sprzeczności, które rozsądkiem narodu ułatwiają się, właśnie dla tych sprzeczności Autor uważa za dzieło Boskie.

℟ Jest to paradox i oryginalny i zbyt śmiały: bo wypowiada wojnę i logice człowieka i zaprzecza

http://rcin.org.pl

doskonałości dziełom Boskim— Nie ulega żadnéj wątpliwości, że to co wedle logiki jest fałszywem, nie może bydź pod żadnym względem prawdą w rzeczywistości.— Wszystkie dzieła Boskie, a mianowicie przyrodzenie i Religja objawiona, są bezwarunkowie doskonałe, a chociaż znajdują się w nich rzeczy niepojęte, czyli wyższe nad ograniczony rozum człowieka, lecz niema żadnych nielogicznych sprzeczności, bo te z doskonałością zgodzićby się niemogły— Gdyby Konstytucye polityczne były wprost dziełem Boga, niezawodnie byłyby doskonałe, tak jak jest niewątpliwie doskonałe prawo dane przez Boga Mojżeszowi na górze Synai, i Religja

http://rcin.org.pl

objawiona Chrześcjańska — Takiéj doskonałości w Konstytucyach politycznych niema, wprost dla téj jednéj przyczyny, że one są utworem ograniczonego rozumu człowieka. A Konstytucya angielska, czyliż dla tego ma bydź dziełem Boga, że zawiera w sobie wiele sprzeczności, jak gdyby te były niezawodną cechą dzieł Boskich—Sztuka utworzenia dobrego Rządu jest nauką, a dowiedliśmy wyżéj, że wszystkie nauki, jako niedoskonałe i na drodze ciągłego postępu będące, są dziełem ludzkiém.

Co do politycznego credo Autora— Artykuł ostatni: „że siły narodu same z siebie nieutworzą władzy, która jest delegacyą Boga“

http://rcin.org.pl

wedle nas zbija się historycznym faktem, bo wiadomo, że n. p. w dawnéj Polsce, Królowie byli przez wolne głosy narodu wybierani — Sam więc naród tworzył i władzę i zasady, podług których taż władza nim rządziła, a pomimo takie fakta nieprzeczymy, że wyborem Króla Bóg kierował, bo wedle Piśma Świętego on sam rozdaje berła i trony.

Do credo Autora dosyć zgodnego z duchem Chrystyanizmu możnaby jeszcze dodać, że Ewangelja wedle pięknych wyrazów ś. p. Ministra Matuszewicza, powinna bydź wielką kartą konstytucyjną wszystkich narodów—Że nadużycia władzy, i wykroczenia podwładnych

http://rcin.org.pl

są to zboczenia od ducha i przepisów téj Boskiéj Księgi— że niema innego środka wydobycia się z nawału klęsk i nieszczęść, uciskających prawie wszystkie narody, jak wprowadzenie w życie czyli sumienne wypełnianie zasad Chrystyanizmu—że to jedno tylko (nie zaś rationalne teorye) uleczyć i przetworzyć może wszystkie cierpiące narody, bo słowa Chrystusa Pana: „Jam jest droga, prawda i żywot“ równie są prawdziwe, tak co do życia wiecznego, jak i co do czasowego szczęścia indywiduów i całych narodów— A gdy Chrystyanizm stanie się zasadą ich życia, w ten czas stan szlachecki uprzywilejowany, a uważany przez Au-

http://rcin.org.pl

tora za niezbędnie potrzebne narzędzie do szczęścia cywilizacyjnych społeczeństw, będzie przez powszechne wykonywanie cnót Chrześciańskich stanem wszystkich ludzi, bo wszyscy staną się prawdziwie szlachetnymi, i niebędzie potrzebował żadnych szczególniejszych przywilejów, zawsze szkodliwych dla tych, którzy od nich są wyłączeni— Na ten czas znikną okropne i bolesne krzywdy przez jedne narody drugim wyrządzane, teraz jeszcze sławném bohaterstwem nazywane, a istotnie morderczémi zbrodniami będące, które zdemoralizowały i Rządy i ludy, popchnęły je na drogi nieprawości i moralnego skażenia — I to jest

http://rcin.org.pl

widzialna przyczyna nieustających klęsk i kar, jakie Bóg na Rządzących i podwładnych zsyła, wzywając do restytucyi i poprawy jednych i drugich — Konkludujemy zatém, że dla istotnego szczęścia społeczeństw, niema żadnéj potrzeby powstawać na cywilizacyą i niszczyć ją, lecz walczyć potrzeba przeciw bezbożnéj filozofji, i wszelkiémi siłami, z gorejącą miłością bliźniego obudzać i zaszczepiać w ludach wiarę w Boskość Chrystyanizmu, w prawdziwość i nieomylność Kościoła Powszechnego, i wprowadzać nauką i przykładami Jego zasady i przepisy w życie czyli praktykę, bo w tém tylko znajduje się skuteczny środek mo-

http://rcin.org.pl

ralnego i materyalnego ulepszenia bytu narodów— Gdy je węzeł miłości chrześciańskiéj połączy między sobą i ich Rządcami, gdy dostatecznie wynagrodzone zostaną krzywdy wyrządzone jednym przez drugie, na ten czas znikną stronnictwa i niszczące rewolucye, a zakwitnie powszechne szczęście.

Dotknąwszy szczegółowie punktów na które niezgadzamy się, winniśmy oddać sprawiedliwość Autorowi rozprawy, że artykuły Jego o powadze, prawdziwości, i nieomylności Kościoła Powszechnego, o Boskości Chrystyanizmu, ograniczonności rozumu skażonego piérworodnym upadkiem, i o nicości protestantyzmu, są z wielką prawdą,

http://rcin.org.pl

nauką, wymową i talentem napisane, powinnyby przekonać najupartszych niedowiarków, i wprowadzić ich na łono Powszechnego Kościoła.

---

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

RZUT OKA

NA DUCHOWE USPOSOBIENIE I TRYB ŻYCIA WIĘKSZEJ CZĘŚCI TERAŹNIEJSZYCH CHRZEŚCIAN.

Krótki na téj ziemi pobyt człowieka, w grzechu poczętego, a zrodzonego na pracę, którego dni tak przechodzą jak dym ulatuje, a lata są jak pajęczyna, musi mu koniecznie przypominać, zatapiając ducha jego w wieczności, że jest tylko pielgrzymem, do pewnego czasu

http://rcin.org.pl

odradzającym się w pokoleniu, a nie stałym jéj mieszkańcem; i że to wszystko, za czém się on tak chciwie, z przyczyny skażonéj, przez grzech piérworodny, natury swojéj, ugania, jest marnością i próżnością, prócz kochania Boga, służenia Jemu w ciągłej pokorze i cierpliwości, i pasowania się z namiętnościami swémi, bo to już jest mądrością i tak wielką, że przed nią wszelka inna mądrość, jakaby ona nie była, blask swój traci i tak w końcu znika, jak nikną gwiazdy przed wschodzącém słońcem.

A kiedy tak jest w rzeczy saméj i nikt temu rozumnie zaprzeczyć nie zdoła, czemuż życie tylko obecne mamy na baczeniu, a nie za-

http://rcin.org.pl

stanawiamy się głębszym wzrokiem nad przyszłością, która będąc jedynym celem istnienia naszego jestestwa, czeka nas z nagrodą lub karą, ale nie taką, jaką my sobie błędnie wyobrażamy; albowiem ona w rodzaju swoim jest nader dziwną, a dla okropności mąk (*) prze-

(*) Wiem, że takie twierdzenie o karach w wieczności, może się wielu nie podobać, może nawet obrazić ich bezwiarstwo, dumę i głęboką na pozór naukę, i pobudzić nareszcie do wyrzeczenia słów niedorzecznych nie tylko przeciw mnie, to piszącemu, ale nawet przeciw samemu Bogu, ale ja na to bynajmniéj nie zważam, bo wiem dobrze z nauki wiary, że w twierdzeniu takowém nie ma żadnéj przesady. Niedołężność tylko rozumu naszego, póki tu żyjemy, nie może pojąć takiéj surowości Boga w karaniu, podobnie jak miłości Jego bez granic w odkupieniu i pogodzić z Jego naj-

http://rcin.org.pl

chodzącą wszelkie pojęcie rozumu ludzkiego.

Z dwóch całkiem odmiennych istot złożony jest nasz organizm: z duszy i ciała; dwojakiego tedy pokarmu potrzebuje: materyalnego i duchowego.

Jednego z tych pokarmów dostarcza nam ziemia, a drugiego

świętszémi przymiotamy, ale czyż przez to potrafimy odjąć moc Bogu nad nami i uczynić lżejszemi dla siebie te kary, lub one znieść całkiem? Nie bądźmy więc i w tym punkcie niedowiarkami, ani przewrótnymi tłumaczami pisma ś. i nie zapominajmy o téj prawdzie: że kto chce dobrze i należycie zrozumieć słowa Chrystusowe, trzeba, aby do nich całe życie swoje starał się zastosować. A że my o to wcale się nie staramy; przeto wiernymi tłumaczami Boskich słów Jego w Ewangelii zawartych, żadną miarą być nie możemy.

http://rcin.org.pl

Niebo, ale nie bez własnéj pracy i trudów.

Wielu jest takich, co o ten drugi pokarm wcale nie dbają i nań zgoła nie pracują, przestając na pierwszym, jakby jednym i najgłówniejszym; przez co w swoim czasie schodzą z tego świata tak, jak gdyby on nie był dla nich miejscem zasługi, a krew Chrystusa na próżno za nich była wylaną.

Nie wierzą nawet, aby za grobem mogło być jakie nowe życie, a jeżeli i wierzą, to wiara ich w te ukryte do pewnego czasu mądrością Boską rzeczy, tak jest słaba i na tak fałszywych oparta wyobrażeniach, że żadnego z niéj pożytku duchowego odnieść nie mo-

http://rcin.org.pl

gą; i dla tego to żyją tu nie według praw Boskich, ale według fantazyi i własnego tylko upodobania, oraz chuci i cielesnych żądz swoich, nie zważając, że z tego, jak tu użyją rozumu i wolnéj woli, tudzież drogiego, a krótkiego czasu, nader ścisły zdać muszą rachunek Najwyższemu, przed którym drżą same nawet czyste duchy niebieskie, a cóż mówić o grzesznéj i skalanéj niewiarą i rozmaitemi występkami duszy człowieka, odkupionéj drogą krwią Zbawiciela? gdy ona, stanąwszy obliczem przed wielmożnością Bóstwa tego tak wielkiego Pana, który tyle tu za nią w ludzkiém ciele ucierpiał, usłyszy z przenajświętszych ust Jego te straszne

http://rcin.org.pl

i przerażające słowa: „nie znam cię, boś na zło użyła odkupienia mego, idź przeklęta w ogień wieczny (*)

(*) Są tacy, co niezaprzeczają surowości kar, przygotowanych na tamtym świecie dla duszy człowieka, w miarę tu jéj wykroczeń, ale rozciągając najniesłuszniéj nieskończone miłosierdzie Boskie aż do potępieńców i złych duchów, błędnie utrzymują, że kary takowe muszą być tylko czasowe, a nie wieczne.

Błąd ich w tém jest wyraźny, bo kary wieczne nieodwołanym wyrokiem sprawiedliwości Boskiéj przygotowane dla dusz potępionych, w niczém bynajmniéj nie mogą uwłaczać nieskończonemu miłosierdziu Boskiemu, tak widocznemu w odkupieniu rodu ludzkiego, drogą krwią Zbawiciela, którego Boskie pośrednictwo aż nadto jest wystarczającém do zbawienia każdego człowieka, usilnie o to się starającego.

Kto zaś za życia nie wierzył w moc tego pośrednictwa, lub też wierząc, niestarał się z niego korzystać, mając do tego wszelkie środki sobie podane, ten już tém samém,

http://rcin.org.pl

przygotowany djabłu i aniołom jego.“

Oto jest wierzytelny obraz, acz

---

w chwili zgonu swego, jeśli i w ów czas nieupamiętał się i nie spełnił o ile mógł warunków nieodbicie potrzebnych do zbawienia, traci na wieki wszelkie prawo do miłosierdzia Boskiego i staje się onego po wszystkie wieki niegodnym, a straciwszy takowe prawo, musi koniecznie w przyszłém życiu za wszystkie tu popełnione zbrodnie, krzywdy bliźniemu, zdzierstwa, oszukaństwa, wszeteczeństwa, kradzieży i t. d. których wiecznie by się dopuszczał, gdyby mógł wiecznie żyć, tudzież za tak wielkie lekceważenie, a nawet pogardę i zniewagę Boskiej krwi Zbawiciela i łask z rany boku jego wytryskujących, wieczne cierpieć męki, obok nieskończonego miłosierdzia Boskiego, które przez całą wieczność, jak we zwierciedle jakiém, odbijać się będzie w znaku krzyża ś. mającego służyć zbawionym za niewyczerpane źródło radości, a potępionym za jedną z najnieznośniejszych męczarni, ponieważ ciągle będzie im

http://rcin.org.pl

w krótkich zarysach skreślony, tudzież duchowe usposobienie i tryb życia większéj części teraźniejszych

---

ukazywać własną ich w tém winę, pochodzącą z zatwardziałości serca, dumy i zaciętego uporu. Tu więc jest miłosierdzie Boskie bez granic i prawo łaski, a tam sama tylko sprawiedliwość i nikt temu rozsądnie zaprzeczyć nie zdoła. Trzeba i to jeszcze wiedzieć, że przewrótna i z wolą Boga nie zgadzająca się wola człowieka rodzi winę i że przy ciągłém trwaniu złéj woli, trwa też ciągle wina. A że potępieni przy zejściu z tego świata mieli złą wolę, to jest: zwróconą ku grzechowi, i z taką zeszli z tego świata, bo dusze od ciał oddzielone, mając odjętą sobie wolną wolę, już nie mają mocy przemienienia swéj woli, wina więc im nie została i nie może być odpuszczoną. Idzie zatém, że ponieważ potępieni i na tamtym świecie grzeszą wolą; przeto zarówno ich wina jak i kara nigdy się nie skończą: wprawdzie nie cierpią oni tak wielkiéj kary, jak zasłużyli, bo ich kara pod względem surowości, przez nie-

http://rcin.org.pl

chrześcian, pychą ze zbytniego o sobie rozumienia nadętych, do których duszy, serca i rozumu gorąca

---

skończone miłosierdzie Boskie, nie jest nieskończona, jednakże jest ona okropną i wieczną.

Nadto kary czasowe, to jest: koniec mające są tylko dla dusz wiernych, a nie dla potępieńców przygotowane, to jest dla tych dusz, które, gdy były złączone z ciałami swémi, wierzyły w moc pośrednictwa Chrystusowego i starały się z niego korzystać według niemylnéj nauki Kościoła ś. a tylko dla krewkości natury ludzkiéj i nader ścisłego sądu, wraz odbywającego się po śmierci, nie mogły w zupełności uiścić się sprawiedliwości Boskiéj. Czyli inaczéj mówiąc, kary czasowe są przygotowane tylko dla dusz będących bez winy grzechowéj, to jest dla tych dusz, które, przy wyjściu z ciał swoich, miały dobrą wolę, to jest odwróconą od grzechu przez prawdziwy wstręt, bolesne obrzydzenie i uczucie żalu, tudzież szczere onego wyznanie i mocne postano-

http://rcin.org.pl

miłość bliźniego kazała mi te kilka słów wyrzec, w duchu nieskażonéj w niczém dotąd wiary Ko-

---

wienie niepopełniania go więcej, z jakową wolą i z nich wyszły.

Jakie zaś mianowicie kary są przygotowane w wieczności dla zuchwałych, dumnych i zarozumiałych niedowiarków, i dla dusz wiernych, dla jednych wieczne, a dla drugich czasowe, nie chcę tu ich ani wymieniać, ani opisywać, a to dla tego, abym przez to jednych z moich czytelników nie przeraził okropnością kar takowych, a drugich nie odstręczył od siebie, stając się dla nich nieznośnym, bo zazwyczaj, czego człowiek, nie mający wiary, rozumem nie pojmuje, z tego za życia drwi, śmieje się i głupstwem być mieni, a po śmierci z nieznośnego za to bolu, żalu i rospaczy zgrzytać musi zębami; wszelako nie mogę zamilczeć o tém, że ogień i to ogień okropny, którym tu Zbawiciel grozi, głównem tych kar jest narzędziem: jakim zaś sposobem dusza może być złączoną z tym ogniem, tak, jak ona była złączona z ciałem i w nim

http://rcin.org.pl

scioła ś. którego jestem najniegodniejszym członkiem.

---

goreć, nie ulegając zniszczeniu, tego żaden rozum ludzki, dla ograniczoności swojéj, pojąć nie może, podobnie jak i wielu innych rzeczy, tyczących się wiary, acz prawdziwych, ale niedostępnych rozumowi przez to, że są wyższej od niego sfery; i dla tego to Chrystus Pan, objawiając uczniom swoim prawdy z Nieba przyniesione, nigdy się nieodwoływał do rozumu, ale zawsze do wiary, bo wiedział dobrze mocą Bóstwa swego, że tych prawd rozumem pojąć nie można, ale tylko wiarą w Jego nader ważne w sprawie Zbawienia posłannictwo od Boga Ojca, przez 40 wieków oczekiwane, a w przepowiedzianym czasie ziszczone.

KONIEC.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-43
http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

przez Kulczyńskiego
Buchaltera Dóbr
parafialnych Gubernii
Grodzieńskiej.

Cena 30 *kop.*

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F
23.820

http://rcin.org.pl